

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 24 Maja r. s. 1820 roku

| Obserwacje meteorologiczne. | Czas obserwacji | Wysokość Barom. | wys. Ther. Reau. | Wiatry. | Odmia. w powie |
|-----------------------------|-----------------|-------------------|------------------|----------|----------------|
| dn. 22 średnia. | | 27 cal. 8 5, lin. | + 11, 5 stopn | Zachodni | Fochmurno |
| dn. 23 średnia. | | 27 - 9, 2, - | + 11, 5 - | Wschodni | Deszcz |
| dn. 24 godz. 5 | | 27 - 9, 0, - | + 8, 5 | Wschodni | Deszcz |

WIADOMOSCI KRAJOWE

Podług gazety senackiej, datowanej z Petersburga dnia 15 maja:

Przez ukaz J. C. M. do Rządzącego Senatu pod dniem 15 kwietnia, radcy dworu: cenzor pocztamtu litewskiego Michał *Reyzner*; wołyński jeometra gubernialny Bazyli *Kudriawcow*; radca sądu jenerałnego 1go departamentu, Teodor *Nikiforow*; policmeyster półtawski Alexy *Kicenkow*; miński jeometra gubernialny Piotr *Nesterowski*; expedytorowie pocztamtu małorossyjskiego Michał *Stoga* i Andrzej *Matrosow*, tegoż pocztamtu pomocnik expedytorski Michał *Juskiewicz-Krassowski*; pocztmitrz gubernialny slobodzko-ukraiński Janowski; poliomeyster krzemieneczucki *Kisielew*; mianowani radcami kolegialnymi ze starszeństwem od daty wysłużenia lat ustanowionej radzie poprzedzającej.

Przez ukaz dnia 19 kwietnia professor moskiewskiego uniwersytetu, *Mudrow*, radca kolegialny, wyniesiony na radcę stanu.

Przez ukaz dnia 25 kwietnia dyrektor kazańskigo uniwersytetu *Władimirowski*, radca kolegialny, wyniesiony na radcę stanu.

W reskrypcie J. C. M. pod dniem 17 marca do wice-admirała *Kłokaczewa*, jenerał gubernatora archangielskiego, wologodzkiego i oloneckiego, wyrażono:

„Alexy *Fiedotowicz*! Przyłączywszy do zarządu wam powierzzonego gubernije: wologodzka i olonecka, żądam, ażebyście objawszy nad nimi zwierzchność naczelną, za pierwszą sposobnością postarali się je zwiedzić. W rozrządzeniach swych macie trzymać się prawideł, przepisanych w instrukcyi 17 marca 1819 roku danej senatorom na rewizyą gubernij wysylnym, urządzenia (uczreżdzenia) o sprawowaniu gubernij i innych ustaw względem obowiązków jenerał-gubernatora; lecz gdy dla mnóstwa obowiązków, z urzędu na was spadających, możecie byź zatrudnieni potwierdzeniem wyroków w sprawach kryminalnych we wszystkich tych guberniach, przeto zezwalam, iżby to zostawione było na przyszłość gubernatorom cywilnym. Zresztą jeżeliby dla ważności albo za skargą na niesprawiedliwość wyroku w sądach, niektóre sprawy kryminalne sięgnęły na się szerególną waszą uwagę, nie zaniedbacie ich podania sobie do przejrzenia, i postąpić na osnowie 86go artykułu Ustawy o guberniach. Zostając ku wam przychylnym.”

Dnia 27 marca potwierdzony został mundur dla urzędników intendeneyi dworu: frak ciemnozielony z takąż podszewką; kołnierz i obszlagi

światło-różowe sukienne, z haftem złotym na nich i na kieszeniach, guziki złote gładkie: spodnie i kamizelka uroczyste białe, a na dni powszednie tego koloru co i mundur i szpady z felcechami. Dzieli się mundur podług różnych urzędów.

Rozkazem dziennym dnia 2 maja, jenerał major *Koznin*, mianowany dowódcą brygady 3oiej 7mej wywizi pieszey; a dnia 19 kwietnia podchorąży *Listowski*, mianowany chorążym.

Pani *Borgondio* ostatni koncert w Petersburgu wydać miała dnia 15 t. m.

W Moskwie dnia 1 maja na zwyczajnym spacerze, witania wiosny, było zgromadzenie tak liczne, że karet i koczow liczone 5,635, a dorąków 2,27.

FRANCYA.

Lany dnia 13 maja. W nocy z d. 6 na 7 b. m. schwytano niejakiego *Gravier*, przy fortece galeryi dzielącej plac karuzelowy od ulicy *Rivoli*, wtenczas właśnie, gdy zapalonym *cigaro* chciał zapalić paczkę ładunków. Zaprowadzono go zaraz do policyi; w kieszeni jego znaleziono papier, na którym były napisane 4 wiersze z brzydkiemi pogrozkami na Króla i rodzinę jego. Badano go kilka razy, i w więzieniu *la Force* osadzono. Jest rodem z *Barcelonetta*, ma lat 31, był niejaki czas płatnikiem pułku ułanów dawniejszey gwardyi, włóczył się potem po kraju, a naostatku służył za czeladnika u pewnego kupca. Przed marszałkiem *Macdonald* wyznał, iż był sprawcą pierwszego huku w nocy z d. 28 na 29 kwietnia, dla przestraszenia *Xiężney Berry*, aby poroniła. W czasie ostatniego rządu *Bonapartego*, przebrany za żebraka, był szpiegiem policyynym. Oto są szczegóły poymania jego. Hrabia *Angles*, prefekt policyi, dowiedział się, iż pod oknami *Xiężney Berry* uczyniono przysposobienia do zrobienia podobnego, jak dawniej, huku. Udał się więc o godzinie 1oiej wieczorem do marszałka *Macdonald*, odbywającego służbę majora jenerałnego w *Thuilleries*. Użyto zaraz potrzebnych środków, sięgnięto pod pewnym pozorem żołnierza stojącego na straży w miejscu, gdzie ta zbrodnia popełnić się miała, a natomiast przebranych żandarmów i policyantów w bliskości postawiono. Gdy o kwadransie na 1wszą jakiś człowiek przystąpił cichaczem do forteki przy ulicy *Echelle*, i położywszy ładunek, w którym było blisko 2 funty prochu, miał go zapalić, wpadli policyanci i poymali go. (Z powodu tego nowego zamachu, przypomina gazeta *Francyi* (*gazette de France*) słowa, które przez izby de-

putowanych *Seguier* rzekł d. 3 b. m. do Króla: *Tak jest, Najjaśniejszy Panie! knuje się ciągle spiszek przeciwko Barbonom.*) Dnia 10 b. m. zaprowadzono *Graviera* do domu zwanego *Hotel de Bourgogne*, gdzie z współnikiem swoim naostatku mieszkał. Towarzysz ten, nie mający żadnego stałego sposobu do życia, na kilka dni przed schwytaniem *Graviera*, zapłacił gospodarzowi komorne i bardzo wiele pieniędzy pokazał, a usłyszawszy o poymaniu *Graviera*, zniknął. Ma już b, dż ośmiu spółników *Graviera*, a nawet więcey, jak gazety *Cenzor* i *Kuryer* zapewniają, donosząc, iż ostatniey nocy 20 podeyrzanych ludzi uwięziono; między tymi jest pewny winiarz, u którego znaleziono ładunki takie, jakich użył *Gravier*. W domu, gdzie *Gravier* mieszkał, postrzeżono 15 podobnych ładunków, które na sznurku wisały w kloace.

Wyśledzono zabójcę, który przed niejakim czasem ranil jenerala *Lejeune* w zwierzyńcu; zowie się *Degaruc*, i został skazany na roczne więzienie. Zabójcę kapitana *Karola Normant*, dawniejszego jego sługę, skazano na śmierć. Z zimną krwią słuchał czytanego sobie wyroku.

Dnia 9 b. m. poymano tu pewnego winiarza i do policyi zaprowadzono. W domu jego była schadzka zapalonych rojalistów, a w biurku znaleziono listę wielu osób. U góry jej był rysowany piórem sztylet, podobny do tego, którym *Luwel* przebił *Xiążęcia Berry*.

Dnia 10 b. m. skazano tu traktiernik nazwiskiem *Arnoult* na 6ścioletnie więzienie i zapłacenie 600 franków kary pieniężney, za to, iż d. 14 lutego nazajtraz po zaböystwie *Xiążęcia Berry*, cieszył się i powiedział: *Jeden od czterech, zostaje trzy; chcąc wytepić kąkol z pszenicy, trzeba go z korzeniem wyrwać*. obrońca prawny oświadczył, iż był pijany, lecz to nic nie pomogło.

Zdaje się rzeczą pewną, iż d. 13 b. m. izba parów słuchać będzie zdania sprawy o zbrodni *Luwela*, a jeneralny prokurator uczyni dnia 15 b. m. wnioski swoje. Wtenczas ułoży się akt oskarżenia *Luwela* i zapadnie wyrok względem losu osób, które przypadkiem do zbrodni jego wplątane zostały. Sąd zacznie się dopiero po Zielonych świątkach. Przez ten czas udzielane będą *Luwelowi* badania świadków, i obierze sobie obrońcę; gdyby zaś tego uczynić nie chciał, w tym razie izba parów wyznaczyc mu obrońcę z urzędu.

Redzina Hrabiego *Luwel* prosiła o wolność odmianienia nazwiska swęgo na *Lupel*, jak się przodkowie jej nazywali.

Dnia 8 o godzinie zgiey po północy, jakiś człowiek przelazszy przez parkan cuciał się znowu wkraść do palacu *Louvre*. Żołnierz stojący na straży, posłyszawszy szmer, zawołał: *Kto idzie?* ow człowiek rzekł: *Zacny żołnierzu, póydź do mnie, mam ci coś powiedzieć.* Nie odpowiedział żołnierz, i nabił karabin, co widząc ów człowiek uciekł śpiesznie. Żołnierz wystrzelił, i chybił; szukano wszędzie, ale nikogo nie znaleziono.

Poymano niedawno jednego z tych, którzy chcieli zabić *P. Mouchard*, żołnierza z straży przybooczney królewskiej. Znaleziono u niego 8 karabinów, wiele ładunków, różne mundury gwardyi, i plan, jak się ma dowiedzieć o hasle wojskowém. W liczbie tych, którzy pomagali Panu *Mouchard* zayść do domu, był także służący Hrabiego *Rostopczyna*.

Dnia 8 b. m. przyjął Król plan pomnika, który ma być postawiony Panu *Malesherbes*.

Xiążę Angouleme pojechał z *Lugdunu* do *Grenoble*.

Na północney granicy francuzkiej, która się od *Strasburga* rozciąga do *Dunkierki*, spostrzeżać się daje wielki ruch w woysku. Znacznie powiększono osadę w kilku twierdzach pierwszego i drugiego rzędu. Po nadejściu legionu departamentu *Marny* do *Lille*, są tam 3 legiony, oraz pułk jazdy i korpus weteranów. Spodziewają się zaś jeszcze przybycia 2 legionów i drugiego pułku jazdy, a wtenczas cała osada wynosić tam będzie 12,000 ludzi.

Na teatrze w *Metz* zaszły znowu kłótnie między oficerami i obywatelami, i dały powód do pojedynku, w którym oficera niebezpiecznie raniono.

Rząd zabronił dziennikom tulejszym pisać z pochwałą lub naganą o *Xiążęciu Decazes*.

Niejaka *Katarzyna Claire*, która twierdzi, iż w bitwie pod *Wagram*, sama jedna nabijała działo i z niego strzelała, za co otrzymała pozwolenie noszenia ozdoby legii honorowej, dowieść zaś tego nie mogła, została skazaną za noszenie tey ozdoby mimo zakazu, najpród na trzydniowe, potem na 6ściomiesięczne, nareszcie, na 8zmiomiesięczne więzienie.

Na sessyi izby deputowanych dnia 6 b. m. P. *Lainé* zdał imieniem kommissyi sprawę o nowym projekcie do prawa względem wyborów, radząc uczynić niejakie w nim odmiany. Zaczął temi słowy: — „W rozdwojeniu zdań, czyli prawo z dnia 5 lutego 1817 ma się utrzymać, lub czyli podług życzenia przed dwoma laty wynurzonego, ma być zmienioném, oświadczył się rząd za ostatnim. Zgłębiając kommissya publiczną potrzebę i dochodząc prawdy, tam tylko radzi odmiany, gdzie je za konieczne i dla kraju zbawienne uważa. Tém bardziey zaś trzyma się tego sposobu postępowania, iż niektórzy nawet ministrowie, lubo dawniey byli za pierwiastkowym prawém, doświadczeniem jednak nauczeni, żądali jego odmiany. Korona tak się o potrzebie tey odmiany przekonała, iż wspaniałomyślny dawca konstytucyi przesłał izbom oświadczenie, że wniesie niejakie poprawy tego prawa. W skutek czego, ministrowie królewscy podali izbom pierwszy projekt, który wymagał zmian niektórych artykułów konstytucyi. Gdy zaś zewsząd powstawano przeciwko temu, coby konstytucyą zmieniać mogło, cofnął więc Król ten pierwszy projekt. Przekonany wszelako o potrzebie poprawy prawa o wyborach, podał izbom drugi, który bynajmniey konstytucyi nie narusza, i nie jest zawikłanym. Minister spraw wewnętrznych podjął się dowieść, iż nowe prawo o wyborach w niczém nie sprzeciwia się konstytucyi, i gotów jest odpowiedzieć na uczynić się mogące w tey mierze zarzuty.“ Dowodzi daley P. *Lainé*, iż to prawo daje się pogodzić z konstytucyą, iż żadney jej zasady nie narusza, i że szczególniey wnoszone przez kommissyą odmiany duchowi jej odpowiadają.

Po zwyczajnym wniosku prezesa, aby ten projekt drukowano i członkom izby rozdano, i aby oznaczono dzień rozpoczęcia obrad w tey mierze, oraz aby się zapisali członkowie, którzy za nim lub przeciwko niemu chcą mówić, domagał się jenerał *Foy*, aby przed rozpoczęciem obrad projekt ten wraz z zdaniem sprawy i spisem obywateli w całym kraju, mających prawo obierania deputowanych na zgromadzeniach obwodowych, oraz tych, którzy w każdym departamencie naywięcey podatku opłacają, wydrukowano i rozdano. Żądał także, aby ten spis obeymował rzeczywistą ilość opłacanych podatków, dla do-

wiedzenia się, wiele potrzeba wnieść do skarbu; chcąc należeć do zgromadzenia obierczego departamentowego. Minister spraw wewnętrznych przychł się zaraz do pierwszego, a drugiego odmówił. O co gdy lewa strona nalegała, a prawa, nie nie odpowiadając, chciała przystąpić do kreskowania, mówcy lewej strony naganiłi to milczenie prawej, twierząc, iż Francya powinna dokładnie wiedzieć, komu wybory deputowanych są powierzone. Kilku członków zawołało nawet: *Niemasz już wiary!* ministrowie przyrzekli uczynić wszelkie ile możności objaśnienia, jakichby izba wyciągała. Gdy zaś lewa strona nie przestała na tem ogólném zapewnieniu, a koniecznie domagała się drukowania i ogłoszenia obu wspomnianych spisów, i gdy między innemi był prefekt *Girardin* powiedział, iż te spisy znajdują się w biurze ministra i tylko udzielone być mogą, przytoczył prezes urządzenie, iż podczas wniesienia projektu do prawa, nie można się zająć innemi w tej mierze obradami, jak tylko oznaczeniem dnia do jego roztrząsania. Lewa więc strona musiała się do tego stosować, poczem jednomyślnie dzień 15 b. m. do dalszych o tym projekcie obrad wyznaczono. Zapisało się potem 116 członków, z których 54 ma mówić za projektem a 82 przeciwko niemu. Do pierwszych należą: *Labourdonnaye, Debonald, Castelbajac, Josse de Beauvoir, Cornet d'Incourt, Villele, Corbieres, Clausel de Coussergues, Bellart* i t. d. a do drugich *PP. Foy, Dumetlet, d'Argenson, Royer-Collard, Lainé de Villevesque, Bignon, Courvoisier, Constant, Sebastiani, Manuel, Chauvelin, Lafayette, Ternaux* i t. d. niektórzy z nich chcą tylko poprawy kommissyi. Na galeryach taki był tłok słuchaczy, a zwłaszcza kobiet, iż się ledwo nie zawaliby. W łoży poselskie siedział między innemi poseł perski *Mirza Abul-Hassan Chan*, którego skóra na ciele ma kolor miedzi. Nosi długą brodę i zwierchnią suknią z ponsowego kaszemiru, a zawoy w kształcie infuły biskupiej, ozdobiony jest brylantami. Towarzyszący mu sekretarz, ma zwierchnią suknią z błękitnego kaszemiru, i czapkę z czarnych baranków. Oba noszą u pasa sztylę suto wysadzany dyamentami.

(Gdy projekt do nowego prawa o wyborach roztrząsano w kommissyi izby deputowanych, najbardziej różnili się w zdaniu *PP. Lainé i Camille Jordan*. Ostatni na burzliwém posiedzeniu wytknął wszystkie jego wady, i wystawił złe skutki, jakie za sobą pociągnąć musi. Uniesiony zaś zapalem powstawał na politycznych proteuszów, którzy powodowani samolubstwem lub namiętnościami odmeniają zdanie, i moc tronu ambicyi swej poświęcają. Czém *P. Lainé* dotknięty, nie znalazłszy zaraz sposobu do odpowiedzi, użył prawa prezesa, i posiedzenie na inny dzień odłożył. Dnia 29 z. m. dalsze obrady w kommissyi tak były burzliwe, iż prezes i jenerał *Foy*, osobiście się nawzajem obraziwszy, chcieli donieść izbie o tej kłótni.)

Na sessyi dnia 8 b. m. nowi deputowani, jako to: Hrabia *Lameth* i jenerał *Tarayre*, wykonali przepisaną przysięgę. Wspomniany Hrabia zasiadł na lewej stronie między *PP. Girardin i Sapcy*. Dway inni podobnie nowi deputowani jeszcze nie zjechali.

Na sessyi dnia 9 b. m. przyjęto całe prawo o cłach większością 185 kresek przeciwko 1. Smiano się, gdy ten wypadek ogłoszono. Nowi deputowani wyciągnęli losy, w których biurach izby pracować mają.

Na sessyi dnia 12 b. m. skarżył się *P. Constant* na gazety krajowe, które parów, deputowanych, a mianowicie byłego ministra wojny *Gouviou St. Cyr*, nazywają *spiskowymi*. Jedna z nich (rzekł) pisze, iż *Gravier* tego samego dnia, kiedy go poymano, jadł obiad z pewnemi i stałemi (*Constant*) liberalistami, a znalezione przy nim papiery dowodzą, iż miał związki z znanemi kapitalistami. Dopóki wolność druku trwała, wypadało pogardzać takimi baśniami; lecz za ustanowieniem cenzury dano oraz przywilej na potwarze. Także to więc ma być cenzura? D kazał tego nareszcie *P. Constant* małą większością kresek, iż zaniesioną w tej mierze prośbę odesłano do ministra spraw wewnętrznych.

Król nasz cierpi boleści pedogryczne, wszakże naradza się codziennie z ministrami. Dnia 9 maja kazał sobie przynieść oóreczkę *X. gźney Berry*, po którą wyprawił *Monsieur brata* swojego; a napięściwszy się z nią przez pół godziny, odesłał ją *Xięźnie matce*. Dnia 8 miał u Króla osobne wysłuchanie *Lord angielski Spencer*.

Hrabia rossiyski *Rostopczyn*, który od kilku lat bawi w Paryżu, wybiera się do Anglii.

Wyczytujemy w ogłoszonych przez *P. Chateaubriand* pamiętnikach o *Xięciu Berry*, iż ten *Xięź* wkrótce przed swoim zgonem polecił opiekę żony dwie swoje naturalne córki, która je za swoje dzieci uznała.

Królowa Angielska przybyła do Paryża. Podróżowała przez Francją pod nazwiskiem *margrabiny Bult*. Na jej pojeździe jest napis: *Spemelióra vehor*.

Niektóre nasze dzienniki wspominają o nowym kongressie monarchów, mającym się zebrać w miesiącu październiku w Berlinie. Głównym zamiarem tego zjazdu ma być polityczny stan Europy, a wszczęłości Niemiec.

A U S T R Y A.

NN. Cesarstwo Ichmość po siedmiodniowej bytności w *Brünn* i obejrzeniu wszystkich tamiecznych osobliwości, wyjechali dnia 12 maja z *Arcy-Xięźną Klementyną*, małżonką *Xięźcia Salerno*, królowica neapolitańskiego, do *Pragi* w Czechach.

Dzisiejszy *Dostrzegacz austriacki*, dnia 17 maja zawiera: „Wczoraj odprawiła się w *Wiedniu* 31 „konferencya zebranych tu pełnomocników dworow niemieckich. Na tej konferencyi wszyscy „pełnomocnicy podpisali akt ostateczny, będący „głównym wypadkiem obrad. Za dni ośm obrady „zupelnie już ukończone i zamknięte zostaną.“

Dnia 13 bieżącego miesiąca przybyli *Cesarstwo* Ichmość z *Arcy-Xięźną Klementyną*, małżonką *Xięźcia Salerno* królowica Neapolitańskiego, do *Pragi*, i wśród radośnych okrzyków mieszkańców tej stolicy królestwa czeskiego zajechali do zamku, gdzie już zastali *Xięźat: Sasko-Cieszyńskiego Alberta*, i saskiego, *Antoniego*, oraz *Arcy-Xięźnę Teresę*. Nazajutrz o godzinie 8mej zrana, przyjął Monarcha władze krajowe, cywilne i wojskowe, a o godzinie 1wszej z południa stawiono przed Cesarstwem szlachtę, o 5tej zaś, damy; poczem władze krajowe złożyły hołd uszanowania Cesarzowej. Wieczorem muzyka wojskowa za otrzymaném pozwoleniem grała w ogrodzie przy zamku, a nareszcie wśród radośnych okrzyków ludu śpiewano ulubioną pieśń: *Boże zachowaj naszego Cesarza*.

PRUSSY.

Berlin, dnia 20 maja. Królewic następcą tronu wyjechał ztąd do Szczecina.

Baron Taube, nadzwyczajny poseł i pełnomocny minister szwedzki, pożegnał dnia 17 b. m. Monarchę naszego, i oddał mu list odwolujący. Wyjechał potem do Karlsbadu.

Sypanie szańców w Koblenz kosztuje na rok kilka milionów, i robota za 10 lat się nie skończy.

Zawiązało się tu towarzystwo akcyonistów w celu założenia papierni, w ktoreyby papieru na wzor Francuzów i Anglików nie robiono jak dotąd arkuszami w oznaczonej wielkości, lecz ciągle podług dowolnej długości i szerokości, jak sukno i płótno.

Słychać, iż generał Massenbach, uwięziony w Kistrynie, ułożył dowcipnie plan skarbowy, podług którego cały dług krajowy Pruski może być w 6 i pół latach zapłacony. Napisał potem list do dowódcy twierdzy, z prośbą, aby wspomniany plan podał pod ządanie biegłych urzędników.

Wychodzące tu pismo peryodyczne *Der Freymüthige für Deutschland*, wydawane przez Pannów Mühlera i Symańskiego, pod redakcyą ostatniego, zakazane zostało od rządu.

NIEMCY.

Sztuttgart, dnia 11 maja. Na sessyi pierwszej izby przeczytano projekt względem żydów w królestwie wirtemberskiem, wystawiono potrzebę dokładnego stosunków ich oznaczenia, i dawania pilney na nich bacznosci, oraz roztrząśnienia przepisow Talmudu, które mieszając stosunki cywilne i policyjne z ustawami religijnymi, sprzeciwiają się prawom krajowym.

Od brzegow Menu, dnia 15 maja. Odebrane w Frankforcie listy z Wiednia donoszą, iż przydujący na seymie związku niemieckiego poseł austriacki przybędzie dnia 20 b. m. do Frankfortu, gdzie posiedzenia tegoż seymu rozpoczną się d. 25 b. m.

W końcu zeszłego miesiąca przybył do Karlsruhe goniec, wysłany od posła W. Xiążęcia Badeńskiego z Wiednia, i w kilka dni potem na powrót wyjechał. Słychać, iż powioził zatwierdzenie uchwał zebranych w Wiedniu pełnomocników dworow niemieckich. Zdaje się, iż stany badeńskie nie rozpoczną obrad swoich przed końcem bieżącego miesiąca.

W ozasie pogrzebu budowniczego Zais w Wiesbaden, który nowy kanał przy tamecznym źródle kopać kazał, i ze zgrzyoty z powodu niepomysłnego swego przedsięwzięcia umarł, policya musiała użyć środków ostrożności. Po przywiezieniu ciała na cmentarz, zamknięto bramę, i pospółstwa nie wpuszczone. Źródło to, które przez kilka dni wyschło, płynie znowu tak jak dawniej, i nie brakuje wody w łaźniach.

ANGLIA.

Londyn, dnia 13 maja. Gazeta dworska umieściła odezwę królewską pod dniem 6 b. m. względem koronacyi, która się dnia 1 sierpnia odprawi. Obrządek ten, odbędzie się podług dawnego zwyczaju w pałacu westminsterskim i tak jak pierwey, nadane będą różne domy i grunta tym; którzy ważne przysługi dla korony uczynili. Wyznaczona tym celem kommissya, złożona ogółem z 80 osób, зайmie się od dnia 18 b. m. roztrząsaniem podawanych w tej mierze żądań. Należą do niej Xiążęta rodziny królewskiej, członki rady tajney, dygnitarze koronni, duchowieństwo i szlachta.

Dnia 10 b. m. były pierwsze wielkie pokoje u Króla. Zgromadziło się blisko 1800 osób. Jeden tylko Xiążę Sussex zjechał w paradzie na dziedziniec zamkowy, inni stawali przed pobocznymi bramami. Znajdowali się także wszyscy zagraniczni posłowie. Xiążę San Carlos, Xiążę Castelcicala, Xiążę Holsztyńsko-Augustenburgski i Hrabia Tauenzien, pożegnali Monarchę. Było parno w pokojach, tém bardziej, iż dla wiatru nie otworzono okien. Kilka osób ledwo nie zemdlalo. Król znosił łatwo tę niedogodność. Lord Castlereagh, wyzdrowiawszy z pedogry, miał nazajutrz długie wysłuchanie u Króla. Drugie wielkie pokoje będą dnia 17 b. m. jako w rocznicę urodzin Królowey.

AMERYKA PÓŁNOČNA.

Kongres Zjednoczonych Stanów Ameryki Północney uchwalił prawo, które zniósło zupełnie handel między terytoriami Stanami a Anglią (*).

Pan Clay prezes izby reprezentantów w kongressie poda niebawmie wniosek, ażeby Zjednoczone Stany uznały wyraźnie niepodległość nowych rzeczypospolitych w Ameryce południowej; a nasamprzód żądać będzie, aby wyznaczyły sumę na utrzymywanie ministra, którego by prezydent stanów wyprawił do jednego, lub i wszystkich rządów w Ameryce południowej.

Generał Vives, nowy poseł hiszpański, przybył do Washingtonu, i zaraz oddał rządowi traktat względem odstąpienia Floryd, który Monarcha jego bez żadnego zastrzeżenia zatwierdził.

AMERYKA POŁUDNIOWA.

Gazety dworskie w Rio-Janeiro pod dniem 29 lutego i 2 marca ogłosiły odniesione przez wojsko portugalskie zwycięstwo. Hrabia Figueira, dowódca tego wojska, ruszył w 1,200 ludzi ku rzece Toquarembo, gdzie dnia 22 stycznia stoczył bitwę z wysłanym przez Artigasa korpusem pod sprawą generała de la Torre, a złożonym z 2,500 ludzi. W bitwie tej generał nieprzyjacielski Sorelljo poległ, a generał de la Torre uciekając porzucił konia z pistoletami. Ogólnie utracił nieprzyjaciel 800 w zabitych a 15 raniomych, zabrano mu oraz 490 jeńców. Portugalczycywie zaś rachują sobie taką stratę, iż mieli jednego żołnierza zabitego, a 5 raniomych.

Jednym z najbogatszych w świecie kościołów jest bezwątpienia kościół katedralny w Karakas w południowej Ameryce, zwłaszcza, że ludność tego miasta nie wynosi jak 15,000 mieszkańców. Drzwi kościelne są z miedzi. Główna kazalnica, równie jak poboczne, tudzież wszystkie ołtarze i ogromne na nich świeczniki są z czystego srebra. W wielu innych kościołach tej części świata widzieć można podobnie bogactwa. W kościele panien zakonnych w la Paz znajduje się szczeroko złote wyobrażenie słońca z diamentami, na złotey na 4½ stopy wysokiey podstawie.

Kurs wileń. na assyg. od d. 21 maja: rubel sr., 3 r. kop. 87½; czer. zł. nowy r. 11, kop. 65¼, stary r. 11 k. 40½; imperyał 37 r. kop. 65.

(* Uchwalenie tego prawa jest zapewne przychylną pomysłną dla właścicieli ziemni u nas wiadomości, którą odebrano w Warszawie z Gdańska przez listy prywatne zwiastujące, iż cena zboża w Gdańsku poszła w górę. (Przypisek Gazety Korr. Warsz.)

Wilno dnia 26 Maja v. s. 1820 roku

Ogłasza się po raz drugi i trzeci.

2 Od Mińskiego gubernialnego Rządu ogłasza się iż na wzięcie w dzierżawę wszystkich w Mińskiej Gubernii pocztowych stacyy, od dnia 1 stycznia 1821 do tegoż mca i dnia 1824 roku, będą odbywać się targi: pierwsze dwa w powiatach, mianowicie: teraz. 1820 roku miesiąca junii — julii.

| W powiecie | Dzisieńskim | — | 1 | — | 1 |
|------------|-------------|---|----|---|----|
| — | Wileyskim | — | 2 | — | 5 |
| — | Borysowskim | — | 7 | — | 7 |
| — | Mińskim | — | 9 | — | 9 |
| — | Ihumeńskim | — | 12 | — | 12 |
| — | Stuckim | — | 15 | — | 15 |
| — | Bobruyskim | — | 18 | — | 19 |
| — | Rzeczyckim | — | 21 | — | 21 |
| — | Mozyrskim | — | 23 | — | 23 |
| — | Pińskim | — | 25 | — | 26 |

A trzeci w mińskiej Skarbowey Izbie dnia 9 mca septembra; a zatem życzący wziąć w dzierżawę takowe pocztowe stacye, zechcą przybyć na wyżej naznaczone terminy, na pierwsze dwa do miast pocztowych do Marszałków, a na ostateczny do Mińskiej skarbowey Izby z pewnemi ewikcyami. Dnia 10 maja 1820 roku. Sekr. Arcimowicz.

2 Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się: iż wileńska Izba Skarbowa, w komunikacji pod dniem 17 przeszłego miesiąca marca, do tego gubernialnego Rządu nadesłanej, wypisując Ukaz Rządzącego Senatu dnia 29 lutego terażniejszego roku nastaly, którym zaleca dodatkowe rewizkie skaski ludzi niezapisanych, stosownie do § 17 najwyższego manifestu w dniu 20 junii przeszłego 1815 roku wydanego, do izby Skarbowey podawane, pisać na herbowym klejowym papierze 50 kopieykowym, żądała opublikować w gubernii Wileńskiej o takowym Rządzącego Senatu Ukazie; w skutek czego Rząd gubernialny, dla wiadomości obywateli i różnego stanu mieszkańców Gubernii Wileńskiej, ogłasza przez niniejsze, iż na mocy wspomnianego Ukazu Rządzącego Senatu, dodatkowe rewizkie skaski ludzi niezapisanych, do Izby Skarbowey podawane, powinny być pisane na herbowym klejowym papierze 50 kopieykowym. Dnia 19 maja 1820 roku. Sowietnik Ławrynowicz.

Sokr. Kazimierz Nowicki.

2 Od Rządu gubernialnego Wileńskiego ogłasza się: iż po śmierci byłego w Kowieńskiej tamozni colnera, tytularnego Sowietnika, Jakuba Kottlarewskiego, zjawił się successor, rodzony brat jego, tytularny Sowietnik, Piotr Kottlarewski, będący teraz w kommissyi dla opatrzenia solą państwa; a zatem żona zmarłego Kottlarewskiego, po powtórnym zamęczeniu, tytularna sowietnikowa, Anna Białozerska, bez sądowej decyzyi, majątkiem pierwszego swojego męża władać nie może. Dnia 19 maja 1820 roku.

Sowiet. Wincenty Ławrynowicz.

Sokr. Kazimierz Nowicki.

2 Od Wileńskiego gubernialnego Rządu ogłasza się: iż z powodu niejawienia się do tego gubernialnego Rządu, na terminy po dwakroć naznaczone, życzących wziąć w 12letnią arendowną dzierżawę murowanego domu, kupca Alexandra Stuckiego, znajdującego się w mieście Wilnie, na przedmieście Zarzeczcu i przy nim gorzałczanego i piwnego browaru, wzięty pod dozór i administracyą skarbową, na zaspokojenie odkupney zaległości; z poborów gorzałczanych w gubernii St. Petersburskiej i Pskowskiej; pomieniony Rząd postanowił teraz, nim obmyśli środki do zaspokojenia tych zaległości z dochodów tego domu, żeby jedynak nie zostawał on pustym, oddać z browarami w arendę częściami lub cały do dnia 29 mca septembra terażniejszego roku; a zatem życzący wziąć na takową dzierżawę wspomniony Stuckiego dom; a

przy nim gorzałczany i piwny browar, zechcą przybyć dla targu do tego gubernialnego Rządu na dzień 28 terazn. mca maja Dnia 20 maja 1820 r. Sowiet. Ławrynowicz.

Sokr. Kazimierz Nowicki.

2 Od Miń. Guber. Rządu ogłasza się: czy się nieznajduje gdzie familia lub successorowie zmarłego w mieście Mińsku Szlachcica Mateusza Petraszki, będącego na usługach u Rejenta Mroczkowskiego, a jeśli gdzie okaza się, iżby dla odebrania pozostałego po nim majątku, przybyli do Miń. ziem. powiatowego Sądu. Dnia 7 maja 1820 roku. Sekretarz Felicyan Arcimowicz.

2 W skutek rezolucyi Magistratu miasta Wilna dnia 14 terazn. mca maja zasłaley, zawiadaniom powszechność, iż w terminach 1 dnia 26, 2 dnia 28 i trzecim ostatecznym dnia 31 tegoż mca maja 1820 r. dworki i place w Wilnie na Antokolu położone przez Radnego Rechfelda pod exdywizyą oddane, za gotowe pieniądze postępującemu największą summę z obowiązkiem odstąpienia części ziemi na drogę z miasta ku kościółowi s. Piotra idącą i wystawienia podług planu nowej przystoyney budowy zostaną z licytacji wyprzedane, życzący przeto też dworki i place nabydź, raczą w powyższym czasie na miejscu położenia onych nadywać się, przyczym awizuję: iż w stosunku ukazu z Sądu Gł. Wileń. 2go Depart. dnia 6 apryla 1820 r. wyszłego z wylicytowaney z całkowitego majątku Rechfeldow summy kredytorowie onych w proporcycy swych pretensyow wydział odbiorą, tudzież że Magistrat wraz po uskutecznionej licytacji sprawę kredytorow Rechfeldow ku ostatecznemu rozbirowi przywoła i satysfakycyą sposobem exdywizyi każdemu z tychże wierzycieli dopetni, Jakową awizacyą jako delegowany podpisuję 1820 roku mca maja 19 dnia.

Józef Statkowski P. B. M. W.

3. Sąd Główny Cywilnego Departamentu witebskiego dokladano Sądowi Gł. Cywilnego witebskiego Departamentu od kancelaryi dyalektu Polskiego, że jeszcze w roku przeszłym 1819 miesiąca octobra 15 dnia podana do tutejszego Gł. Sądu swą prośbą WWJP. Adwokaci tutejszego Gł. Sądu mający sobie poruczone sprawy od JWW. i WWJPanow kredytorów massy dóbr po Hylzenowskich i Platerowskich żądali wyznaczenia pewnego czasu do zawołania rejestru extraordinarynego taktowego ukazem Rządzącego Senatu 1800 julii 19 d. wedle Konst. 1784 r. na wszelkie po kommissyjne sprawy w Gł. Sądzie oznaczonego w jakim znajdują się aktozaty wszystkich kredytorów i przeciw onym JWW. Grafow Platerow Kanclerzycow Litew. debitorow za appellacyą od dekretu Taxatorsko-Exdywizorskiego wpisane, i o takowym terminie zawołania tegoż rejestru a w nim rzeczoney sprawy po exdywizorskiej przez awizacyą Gazet publicznych zawiadomienia stron i powszechnośći prosili, aby zostawszy ostrzeżeni, czy to sami z dowodami przybywali do Sądu czyli też one tymże WWJPanom Adwokatom od siebie zamówionym dostarczyli, a to iżby który z kredytorow jako też i sami debitorowie w terażniejszym z uspiechem dolozeniu się komplet składających JWW. Urzednikow pilnym odbywaniu swoich obowiazkow i ciągłym spraw sadzeniu ul tymarnie skonwinkowani nie zostali, wtenczas kie-

dy ciż *WW*. Adwokaci będąc tylko jedni od swych aktorów osobiście, a drudzy przez listowne pisma zamówieni i z tych niektórzy wydanemi plenipotentcyami umocowani powierzonych sobie do tłumaczenia się w sprawie nie mają dokumentów z jakiego powodu i tak słusznych pobudek Sąd Gł. Cywil. Depart. witebskiego przez takowe niniejsze postanowienie swoje obwieszcza i zapewnia wszystkich do sprawy po exdywizorsko-taxatorskiej *JWW*. Grafów Platerów Kanclerzyców Litew. będącey w tym Sądzie interessowanych, że w następney kadencyi od 1 augusta terażniejszego roku 1820 zacząć się mającey po przewołaniu rejestru remissyynego zawołał regestr extraordinaryny takowy, w którym znajdują się aktozaty *JWW* i *WW* Panów kredytorów i samych debitorów *JWW*. Grafów Platerów Kanclerzyców Litew., a zatem izby wszystkie strony do tej sprawy interessowane i bądź z jakiego źródła wpływ mający i na Sądzie okoończonym taxatorsko-exdywizorskim znajdujący się, czy to sami z dowodami dla usprawiedliwienia swych dopominków przybyli, czyli też one swoim umocowanym *WW*. Adwokatom tutejszego Gł. Sądu dostawili, izby żadney już potem wymówki w przypadku ultymarnie wypaść mającego dekretu z własney niestanności do Sądu nie mieli, przez takową w *Gazetach Kur. Lit.* potrójnie uczynić się powinna awizacyą ostrzega, a do powiatów tutejszey gubernii gdzie dobra *JWW*. Grafów Platerów Kanclerzyców Litew. lokateryuszom zostały wydzielone, mają swoje położenie, to jest dynburskiego, lucyńskiego, rzerzyckiego, dryzieńskiego i siebierskiego dla podobnegoż zawiadomienia stron posłać do Sądów Niższych Ziem. ukazy postanawia. Roku 1820 marca 19 dnia.

Hieronim Oskierko Prezyd. Sądu Gł. Cywil. Depart. witebskiego i orderu s. Stanisława kawaler. Bazyli Traszczyński nadw. i Sądu Gł. Cywilnego Depart. witeb. Sowiełnik i orderu s. Anny 4tzy klasy kawaler. Józefat Jacyna Sędzia, Antoni Snarski Sędzia, Franciszek Matusiewicz Sędzia. Mikołaj Kakowski Sędzia.

Wolno drukować Józefat Jacyna Cywilnego witebskiego Depart. Sędzią.

Takowa kopia zgodna z rezolucyą Sądową w protokule Sądowym zapisaną świadczą Antoni Dunin Slepść Tytularny Sowieł. i Gł. Sądu Cywil. witeb. Depart. Expedytor.

3 Excerpt oświadczenia z protokulu potoczney Sąd Ziem. Ptu Wilkom. w dacie niżej wyrażoney zapisanego et eorundem pod pieczęcią urzędową stronie wydan.

Roku 1820 mca maja 4 dnia oświadczenie imieniem *WWJPP*. Józefa koleskiego regestratora lata mającego Wincentego braci, Ruży, Julianny Eufrozyny i Alexandry sióstr nieletnich Truszyńskich w asystencyi opieki czyni się w tym toku wydarzenia: czytając żał. oświadczenie w roku teraz bieącym january 20 dnia do akt Ziem. Ptu Piń. przez *W*. Ignacego i Ludowiki z Skirmuntow Rewińskich kapitan. wojsk pol. wprowadzone a w kolei przez *Kur. Lit.* w N. 25 ogłoszono, mają powód oświadczyć, iż do dobr Luchez, Cmień, Czerniewicze, Korzewicze do jurydyki z dworem w mieście Pińsku oraz do dalszych funduszow ziemnych i sumownych z głowy Kunegundy Ordzianki rowny stopień pretensownstwa regulują, nieprzeczają żał. iż dwie siostry rodzone Kornelia i Kunegunda Ordzianki dobra wyż rzecone wespół z dalszemi z toku naturalney sukcesyi odziedziczyli, z których Ordzianek Kornelia w zamęccie za Alexandra Skirmonta Horod. Piń. wyszła, i łącznie z mężem całą spadziżnę obiąwszy siostrę młodszą Kunegundę Ordziankę utrzymywali, w ciągu której rezydencyi przewidzialnie

oną za Kazimierza Skirmonta w zamęccie wydawszy, przyzwolonego oddziału nieuczynili, lecz na małym osadziwszy mniej chlubnie całość w swoje miejsce wcielili, jakowe małżeństwo procz trzech synow Samuela, Leona, i Franciszka, córkę Johannę w poturustwie zostawilo, i w tem punkcie obzał. Rewińscy odstepnie takowego processu uprzednio wiedzionego z linii rodzeństwa, córkę Johannę wytręcili, która za Kazimierza Truszyńskiego dziada oświadczejacych się w szlubne związki wszedłszy, w spólnie z bróćmi o przywłaszczoną bezprawnie własność przewodziła proceder, oczem dekreta nastale przekonywają; w kolei bracia Samuel i Franciszek Skirmontowie dokumentem assekuracyynym w roku 1766 oktobra 26 dnia wydanym, przywiazując do osob swóich, moc prowadzenia processu, oddział schedy na Johannę Truszyńską przychodziec powinny zapewnili, Johanna z Skirmuntow Truszyńska a potomstwie syna Alexandra Truszyńskiego Horod. Ptu Piń. ożwiadczejacych się zostawila, któremu prawem zrzecznym w roku 1788. septembra 10 dnia wydanym et eorundem oktobra 14 dnia, przed aktami Ziem. Ptu Wilkom. przyznany moc dochodzenia całkowitego spadku nullo iure przywłaszczonego, nadala w przewodnictwie którego prawa lubo oyciec oświadczejacych się stopnie processu ożwiad, jednak rewolucyja i inne wydarzenia oney do skutku doprowadzić niedozwolily, nadto dobre sklonności zesłatego s. p. Adama Skirmonta podkom. Ptu Piń. i kawalera orderu s. Stanisława przez listowne korespondencye wymierzone od rychley ekzekucyi processu wstrzymaly, z on przedwczesny oycia oświadczejacych się, co z usuwalnym żalem przypominają, zostawując całe rodzeństwo w nieletności, zarazem w ostateczney testamentowey dyspozycyi w roku 1810 february 6 dnia czynioney et eorundem marca 29 dnia do akt grodzkich Ptu Wilkom, w prowadzoney moc dochodzenia sukcesyi z głowy Kunegundy z Ordow Skirmontowey splynioney, porzucil, na twierdzy której testamentowey dyspozycyi, czynny i troskliwy opiekun *JW*. Józef Kozakowski prezydent Sądu Gran. Ptu Wilkom., do zesłatego s. p. Adama Skirmonta podkomorzego Ptu Piń. i kawalera or. s. Stanisława zgłosil, ktorem przez korespondencyą w roku 1810 apr. 17 dnia uczynioną, na edukacyą pozostatego nieletniego potomstwa corocznie aż do wzrostu całego rodzeństwa po ru. sr. sto postanowil, i onę dostarczać corocznie w dzieł Trzech Królow obowiązał się, nadto ten człek szacowny duchem moralności powodowany, znając iż nullo iure dobra z głowy Kunegundy z Ordow Skirmontowey w części na żał. przychodzących posiada, przez pismo uprzednio adresowane, zapewnil; iż z własnego funduszu z domu Truszyńskich zł. pol. sześć tysięcy zapisał, i one do ostateczney dyspozycyi zamieścić urządził, niewidząc oświadczejacye się jakie po zesłatym Adamie Skirmuncie podkom. zasły okoliczności, nadto oabęgłość miejsca, i nieletność dalszego rodzeństwa niedozwalała tak rychło obrótow dokonanych dosledzenia, jednak aby dola oświadczejacych się frymarcznie zartata niezostala, w tym względzie oświadczejacye się stosunek do dobr po zesłatym Adamie Skirmuncie pod. pozostałych odkrywają, o które że czynić będą prawom przez niniejsze oświadczenie zapowiadają, a żeby zaś posiadacze terażniysi dobr ewikcyi, ulęglych żadnych bez oświadczejacych się układow nieczynili, i aby nikt te dobra nabywać nie wczyl się podk utratą układow zastrzegają. W protokule podpisano. Józef Truszyński Koleski Regestrator.

Zgodno z protokulem poswiadcza Ignacy Junosza Dąbrowski Ziem. Ptu Wilkom. Regent.

Takowe oświadczenie w dacie powyższey do akt Ziem. Wilkom. wprowadzone pozwala się awizować przez gazetę *Kur. Lit.* Aniol Kniaz Zagiell pisarz Ziem. Ptu Wilkom.

3. We czwartek rano to jest dnia 13 maja zginął w Wilnie pies wyżej opisu następującego, sam cały bez żadney odmiany ciemno-kasztanowaty, podbrzusie i nogi pstrokate, ogona mało uciętego ale dosyć długiego; ktoby więc go znalazł lub też wiedział o miejscu przechowania, niech się raczy zgłosić dla oznajmienia właścicielowi za ostrą bramą pod N. domu 1267 mieszkającego a tam z wdzięcznością sowitą nadgrode odbierze.

Wilno dnia 26 Maja v. s. 1820 roku.

O g ł o s z e n i e.

1. Na dniu 24 maja, zgubiony został pierścionek antyk w różnych kolorach, wyobrażający Kobiętę z białą twarzą mającą włosy czarne na głowie, w których to włosach kwiatek róży koloru czerwonego z listkami. Wszystko to jest z jednego kamienia. Oprawny zaś był w dwa węże grube a jours. Ktoby więc takowy pierścionek znalazł, lub go doszedził, niech się raczy zgłosić do Teatru do domu Macieja Każyńskiego, a odbierze nagrody rubli sr. 6, z największą wdzięcznością.

1 Sąd exdywizorski dla rozdzielenia funduszu W. Ernesta Hahna w majątności Łaszmenpomuszu w pie Upit. leżącej, na schedzie exdywizoryjnej znajdujące się, remissyjnym dekretem Ziem. Upit. w roku 1816 zbra 13 dnia wyznaczony, za obwieszczeniem w mieście Poniewieżu na dniu 12 maja idącego, czynności rozpoczął, komportacją dokumentów na dzień 20 czerwca teraż r. w kancelaryi Ziem. Upit. spełnić się powinna naznaczył, wstępne spory ułatwiony, ostateczną rozprawę na dzień 1szy września tegoż 1820 r. odłożył, żeby więc kredytorowie i pretensorowie dowody swe jawili pod warunkiem amissy rzeczy ta ogłasza się wiadomość. W Poniewieżu 1820 maja 12 dnia komplet składali Jan Olechnowicz Ziem. Upit. i Exdyw. Prez. Wincenty Szwoynicki Sędzia Gr. Upit. i Exdywizor, Antoni Jankiewicz Sędzia Gr. i Exdywizor.

1 Jan Jerzy Noak, uwiadamia niniejszym szanowną publiczność: iż zrobił pantalion mahoniowy na sześć oktaw z pedałami, mechaniką angielską; jeśli by kto z amatorów lub znawców życzył go sobie widzieć dla przekonania się o jego dobroci lub nabycia, może się udać do pomieszkania jego w domu WJPana Deputata Kwinty na ulicy zborowej przy byle bramie Trockiej.

Ogłasza się po raz drugi i trzeci.

2. Sąd exdywizorski za remissą Ziems. Upit. ską, do majątności dziedzicznej Powirczuwia, JW. Józefa i Eleonory z Gielgudów Wereszczynskich, Starostów, w dniu 27 tego miesiąca przybyły, administracją oney przy zastrzeżeniu narychlejszey opłaty, skarbowych należności, komportacją dokumentów, od dnia 1 do dnia 8 czerwca tego 1820 roku, w kancelaryi Ziems. Upit. przez strony do Exdywiz. wpływające, skuteczność się powinna, i wymiar ziemny przeznaczył. A po ułatwieniu tego wszystkiego, co ostateczną rozprawę uprzedza, onę do dnia 12 sierpnia terażniejszego roku odłożył. Zeby więc kredytorowie i pretensorowie pod obawą amissy swoje dowody w ostatecznym terminie jawili, tę wiadomość ogłasza. W Powirczuwiu, 1820 miesiąca kwietnia 30 dnia.

Jan Olechnowicz Ziems. Upit. i Exd. Prezyd.
Augustyn Kordzikowski Sędz. Ziem. Upit. Exd.
Adam Jasiński Pisarz Ziems. Upit. i Exdyw.
Jan Skowzgard Exdywizorski Rejent.

2 Bracia Ignacy i kompania, znajdujący się dopiero w Wilnie w domu pod N. 271 z instru-

mentami optycznymi, mają zaszczyt uwiadomić publiczność iż za dni trzy opuszczają to miasto.

2 Dnia 17 maja znaleziono diwiskę złotą, pieczętkę i kluczyk zlokowano umnie, czyja więc jest, niech raczy zresztą tej diwiski zgłosić się. Joachim Sawicki zegarmistrz mieszkający w pałacu JW. Połowskiego Marszałka.

2. Józef Wichert podawał prośbę do JO. Xięcia Ministra spraw duchownych i oświecenia narodowego, o pomieszczenie synow jego na funduszu, na którą prośbę przysłana jest do Uniwersytetu odpowiedź JO. Xięcia Ministra, i gdy pomieniony Wichert podpisał się objezdzczykiem Staniewskiej Dystancyi, przesłane pismo od Uniwersytetu jego nieznalazło i powrócone zostało; rząd uniwersytetu postanowił ogłosić przez gazetę, aby rzeczony Józef Wichert stawił się w uniwersytecie dla wystuchania rezolucyi Xięcia Minstra. Sekretarz Felix Mierzejewski.

2 Roku 1820 maja 19 dnia, na skutek remissy Sądu Ziem. Ptu Wilkom. w roku 1811 febr. 7 dnia nastaley, taxę exdywizy majątku Puczań w pie Wilkom. położonego, dla wierzycieli i pretensorow zeszłego Józefa Kontowta Asses. Sądu Niż. Ziem. Ptu Wilkom. determinującej, oraz w skład dekretu odkładowego w roku 1814 julii 14 dnia zafetrowanego, za obwieszczeniem w roku teraż bieżącym apr. 21 dnia podanym et eor. maja 4 dnia przed aktami Gr. Ptu Wilkom. zeznanym w terminie wypadającym to jest maja 18 dnia, Sąd exdywizorski do majątku Puczań zjechał, i po wysłuchaniu od niektórych kredytorow wniesionych produktów, gdy dalszych wierzycieli i pretensorow jawiących się z stosunkami niewidzi, przeto dla wiadomości wszystkich wierzycieli i pretensorow do funduszu zeszłego Józefa Kontowta uscielających stosunki, Sąd exdywizorski ostatecznie awizuje, iż w roku teraż bieżącym julii 31 dnia, całą sprawę do namowy wezmie, i na niestawiających kredytorach oraz pretensorach w skład remissy po wyżey zaelegowaney amissją zapisze.

Onufry z Klimontow Klimowicz były Sędz. Gran. Prezydent Exdyw. Justyn Mikulicz b. Sędzia G. P. W. Exdywizor. Antoni Kopański b. Sędzia Gr. i Gran. Wil. Exd.

Takową awizacją w Kur. Lit. można umieścić Onufry z Klimontow Klimowicz b. Sę. G. Prez. Exd.

2 Niżej podpisany objawszy po remissie Sądu Gł. Lit. Wileń. 2go Depart., z mocy dekretu ocze-wistego w Magistracie miasta Wilna w roku 1818 oktobra 18 nastaley, kamienicę w mieście Wilnie pod N. 103 położoną, za sumę wskazaną r. sr. 6349 kop 30 i rubli ass. 100, w posesyę ad extynationem tradycyją od Jankiela Josielowicza Jogichesa, a ponieważ w skutek rezolucyi Lit. Wileń. Gubern. Rządu za N. 7983 nastaley w dniu 16 maja roku teraż. pomienioną tradycyją kamienicę postąpił w arędowną possessyę na lat cztery Star. Mowszy Josielowiczowi Kremerowi, przeto aby nikt o takową kamienicę z Jankielem Josielowiczem Jogichesem niewchodził w żadne układy nietylko nabycie oney na wieczność lub branie w arędowną dzierżawę, lecz pod żadnym pretextem sum niezapozyczał, niżej piszący się zapowiada, gdyż w przeciwnym zdarzeniu sam sobie winy stratę przypisze. 1820 roku maja 20 dnia.

Piotr Ciszko ob.
Jan Tomkiewicz R. M. G. W.

2 Na Pohulance w ogrodzie spacerowym Obywatela Büttnea, dom murowany porządnie wy-

meblowany, z wszelkimi wygodami, jako to stajnią, wozownią, kuchnią i sklepem, miesięcznie lub półrocznie wypuszczony bydź może w arędę; albo też ktoby sobie życzył wydawać w temże domie obiady, kolacye, czyli podwieczorki, za przyzwolitą i pomierną cenę usłużony zostanie przez niżej podpisanego dzierżawcy tego domu.

Wilhelm Eysenblatt.

3 Dnia 20 t. m. zgubiony został w Wilnie pugilares, w którym były papiery następujące: oblig od JW Pulkow. Parczewskiego na rubli sr. 450, list od W. Adwokata Grabowskiego i inne potrzebne annexa i notatki oraz okulary i ołówek, ktoby one znalazł raczy zgłosić się do niżej podpisanego, a odbierze przyzwolitą nagrodę.

Joachim Romanowicz Sek. koll. mieszkający w domu Wollowicza na Zamkowej ulicy.

5 Niżej podpisany nabywszy wspólnie z braćmi Józefem i Benedyktem aktorstwo sched w Ruczkanach i Butwilanach, od stryiecznego brata swego JP. Józefa Leonowicza Jatowta, objawia wszystkim pretensorom tak do samego dziedzictwa tychże Ruczkan i Butwilan; jakoteż za obligami i innymi dokumentami przez oycę tegoż Józefa Jatowta zesłego s. p. Leona Jatowta wydany; stosunki mającym, aby do dnia 20 aprila roku przyszłego 1821 zgłosili się z prawnymi dowodami do niżej podpisanego; w gubernii Wileńskiej w mieście Rosieniach mieszkającego, w przeciwnym zaś razie, każdy pretensor mający stosunek jakikolwiek do sched JP. Józefa Leonowicza Jatowta w Ruczkanach i Butwilanach, rzecz swą podda w ammissyę, i terazniejsi nabywcy od odpowiedzi wszelkiej wolnemi zostaną, i otém przez trzykrotną awizacyę ostrzeżę. Antoni Adamowicz Jatowt Regent.

Takowe ostrzeżenie w Gazecie Kuryera Litew. wolno jest zamieścić Prezydent Ziem. Pttu. Rosieńskiego Ignacy Bucewicz.

3 Pan Anastazy Popucalów grek uwiadamia szanowną publiczność, że dla interessow swoich wkrótce opuszcza Wilno, i postanowił sobie za najpomierniejszą cenę sprzedać swoje towary, to jest: tureckie w różnych desseniach dywany ponazochy zaś chustki na szyję białe perkale angielskie, i szafran Indyjski etc. etc. etc. Zyczący tanio nabyć pomienione towary, dla spekulacyi handlowych, ogółem lub też pojedynczo, niech się uda do magazynu towarów w domu Michela na przeciw Ratusza pod IV. 271 do mieszkającego tam Popucalowa właściciela towarów.

3. Poddany Franciszek Pieczkun przezywający się Mickiewiczem z majątku funduszowego Daukszyszek w Foie Oszmianskim położonego, będąc wzięty na posługi parobka do klasztoru pnien Bazylianek Wileńskich dnia 19 bieżącego mca maja i roku z tegoż klasztoru zbiegł, zabrawszy z sobą odzienie następujące jako to: surduty dwa jeden szaraczkowy domowego sukna, drugi werdagonowy ciemny, przy tym kamizelka czarna, spelnie płocienkowe, czapka ciemno granatowa z brylkiem oraz różne spodnie i kamizelki, fizyonomii takowej: wzrostu bardzo słusznego, szczupły, ospowaty, nosa długiego, oczu błękitnych, brwi gęstych, włosów i faworytow biał, u lewej ręki ma wielki palec ucięty, jeżeliby więc takowy poddany bez świadectwa lub za zmyślnym świadectwem przez siebie albo też przez kogo utworzonym gdzie znajdował, uprasza się jak najmocniej przytrzymać onego, i przystawienie do klasztoru PP. Bazylianek Wileńskich lub majątku tyż wspomnianego za co przyzwolitą wynagrodzony zostanie.

Wolno drukować Mikołaj Pomrznacki Sędzia Ziemski Wileński.

W redakcyi gazety Kuryera Litewskiego i we wszystkich księgarniach znajdujących się następujące dzieła:

- Bayki Ignacego Krasickiego kop. 15
 Geschichte des Ursprungs und Fortgangs der deutschen Literatur bis auf die neuesten Zeiten u. s. w. von Benjamin Friderich Haustein rub. 1
 Kawaler Maltański, przez Miss Annę Marię Porter. k. 25
 Konstytucya Królestwa Polskiego, po polsku i po francuzku kop. 20
 Kuryer Lit. oprawny narok 1819 rub. 10
 Listy o Włoszech napisane po francuzku w 1785 roku, przez prezydenta parlamentu w Bordeaux, Pana Dupaty, na polski język przełożone. Części 3 kop. 80
 Niektóre uwagi nad konstrukcyą języka niemieckiego. kop. 7½
 O karmieniu pszczół i o środkach ratowania słabych kop. 10
 Opisanie nowego apparatusu do pędzenia wódki, za pomocą którego prosto otrzymuje się spirytus z oszczędzeniem pracy i opalu, przez P. Reutera z jedną ryciną kop. 15
 O potrzebie i pożytku czytania Pisma s. kop. 50
 O robieniu papieru ze słomy, siana, lub drzewa, kory drzewnej i paździoru lnianego lub konopnego kop. 7½
 Początki Geometrii analitycznej zastosowanej do lniy krzywych i powierzchni drugiego porządku, przez J. B. Biot. Z piątego wydania na język polski przełożone przez Antoniego Wyrwicza. r. 2
 Rzecz o wprowadzeniu i wielorakiem użyciu kartofli kop. 10
 Statut W. X. L. nowo przedrukowany r. 2 k. 50.
 Urządzenie chłopow estońskich krótko zebra-
 ne. k. 30
 Wiadomości Brukowe oprawne:
 z roku 1817 rub. 2
 — 1818 rub. 2
 — 1819 rub. 2
 Wyznania Dziwaka, przez Panią Opie k. 10.
 Zasady Agronomii czyli nauki o gruntach, przez Michała Oczapowskiego rub. 1
 Zasady Chemii rolniczej, przez Michała Oczapowskiego kop. 50
 Zasady Rolnictwa rozumowanego Albrechta Theara; wyciąg skrócony przez Michała Oczapowskiego. Część I. kop. 50
 Też same książki znajdujące się w Sklepie Do-
 mu Dobroczyńności.

1 Wyjeżdża za granicę do Prus, Wileński mieszkanin Leiba Szepszelowicz Ginsburg, z Abrahamem Josielowiczem Sakheymem na miesiąc 10.

1 Wyjeżdża za granicę do Anglii odstawny z wojska rossyjskiego kawaleryi pułkownik, i kawaler Graff Antoni Tyszkiewicz, z służącym Bartłomiejem Gliżyckim na miesiąc dziesięć.

1 Wyjeżdża za granicę do królestwa Pruskiego do miasta Królewca w interessach JW. Hrabi Michała Tyszkiewicza szlachcic Grzegorz Szakunowski, z dwoma służącymi poddanymi Hrabięgo Tyszkiewicza Piotrem Cieszewiczem i Franciszkiem Szyłyką na miesiąc cztery.

3. Wyjeżdża za granicę do Prus do Miasta Tylży Wileńska Obywatelka Felcyanna Bedretowa z córkami Ewą i Urszulą, towarzyszem Janem Dafacym dla odwiedzenia swej familii na miesiąc trzy.